

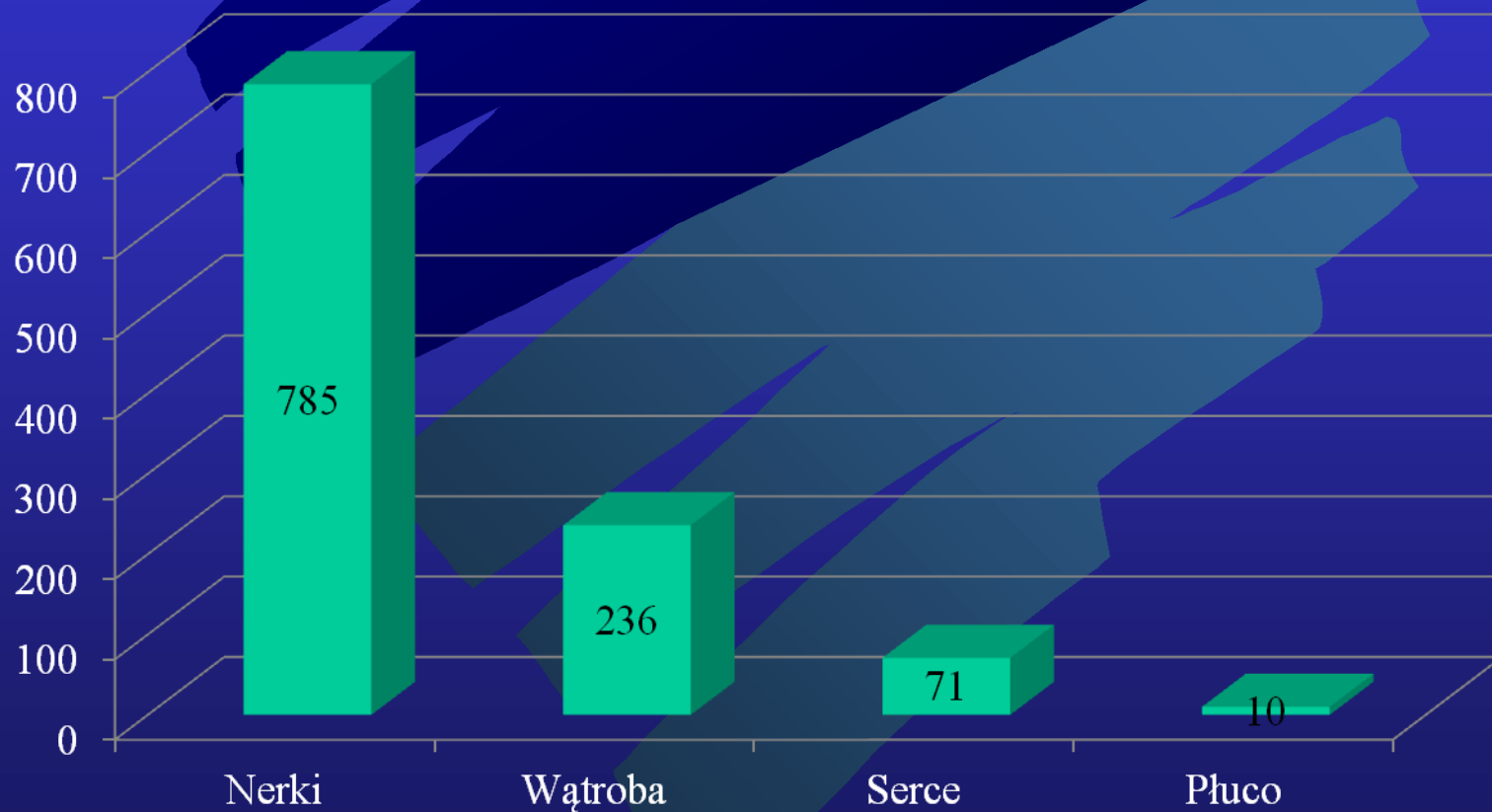
DOŚWIADCZENIA TRANSPLANTACJI SERCA W SZPITALU *PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO*

Prof. dr hab. n. med. Marek Jemielity

**Klinika Kardiologii i Transplantologii
Uniwersytetu Medycznego
im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu**



TRANSPLANTACJE NARZĄDOWE W POLSCE



OŚRODKI TRANSPLANTACJI SERCA W POLSCE



- Gdańsk
- Kraków
- Poznań
- Warszawa
- Zabrze

DAWSTWO NARZĄDÓW W WYBRANYCH WOJEWÓDZTWACH



- **Wielkopolskie - 89**
- **Śląskie - 58**
- ...
- **Lubelskie – 10**
- **Podkarpackie – 7**

STWORZENIE BAZY



STWORZENIE BAZY



STWORZENIE ZESPOŁU



POZYSKANIE AKREDYTACJI MINISTERSTWA ZDROWIA



MINISTER ZDROWIA

Warszawa, 2009-05-05

MZ-PZ-T-025-4886-28/SW/09

DECYZJA

Na podstawie art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.) oraz art. 36 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z art. 26 ust. 5 ustawy z dnia 1 lipca 2003 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (Dz. U. Nr 169, poz. 1411)

udzielam Szpitalowi Klinicznemu Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu pozwolenia na wykonywanie działalności w zakresie pobierania serca od dawców zmarłych oraz przeszczepiania serca na okres 5 lat.

UZASADNIENIE

Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego z siedzibą przy ul. Długiej 1/2 w Poznaniu złożył wniosek o udzielenie przez Ministra Zdrowia pozwolenia na pobieranie serca od dawców zmarłych oraz przeszczepianie serca, tj. działalność, o której mowa w art. 36 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 1 lipca 2003 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów, zwanej dalej „ustawą”. W dniu 9 stycznia 2009 r. zespół ds. audytów Krajowej Rady Transplantacyjnej przeprowadził kontrolę w celu stwierdzenia, czy ośrodek ten spełnia wymagania ustawy oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2007 r. w sprawie

szczegółowych warunków pobierania, przechowywania i przeszczepiania komórek, tkanek i narządów (Dz. U. Nr 138, poz. 973) uprawniające do uzyskania pozwolenia, tj. zatrudnia wykwalifikowany personel oraz posiada odpowiednie wyposażenie i warunki lokalowe odpowiadające profilowi wnioskowanej działalności. W przedstawionym przez zespół audytujący protokole oceny ośrodka transplantacyjnego stwierdza się jednoznacznie, iż Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu spełnia wszelkie wymogi uprawniające do rozpoczęcia pobierania i przeszczepiania serca w zakresie kwalifikacji zespołu przeszczepiającego, wyposażenia i stosowanych procedur. Są to wymogi określone przepisami art. 26 ust. 5 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 16 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków pobierania, przechowywania i przeszczepiania komórek, tkanek i narządów.

Zgodnie z art. 26 ust. 3 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy Centrum Organizacyjno-Koordynacyjne do Spraw Transplantacji „Poltransplant” złożyło do Ministra Zdrowia wniosek o udzielenie pozwolenia na pobieranie i przeszczepianie serca przez w/w Szpital. Wniosek Szpitala Klinicznego Przemienienia Pańskiego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu, zgodnie z art. 26 ust. 3 ustawy, uzyskał w dniu 26 marca 2009 r. **pozytywną opinię Krajowej Rady Transplantacyjnej**. Zgodnie z art. 26 ust. 4 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy pozwolenia udziela się na okres 5 lat.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 127 § 3 i art. 129 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - *Kodeks postępowania administracyjnego*, strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do Ministra Zdrowia z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji.

MINISTER ZDROWIA
PODSZTAŁKOWY STANU

Andrzej Ptaszowski

PRZYGOTOWANIE PIERWSZEJ GRUPY CHORYCH

02.11.2009 – zgłoszenie gotowości do Poltransplantu

- 4 chorych na liście planowej

15.12.2009

- 5 chorych na liście planowej
- 3 chorych na liście pilnej

TRANSPORT LĄDOWY



PRYWATNY TRANSPORT LOTNICZY



WOJSKOWY TRANSPORT LOTNICZY



ŁUDZIE I TRANSPORT



TRANSPORT POBRANEGO NARZĄDU

Nr	Wiek	Płeć	Miejsce pobrania	Odległość (km)	Transport	Czas niedokrwienia
1	42	1	Gorzów wlkp	132	Karetka	233
2	39	1	Bełchatów	255	Helikopter	210
3	39	1	Wrocław	186	Helikopter	218
4	54	0	Poznań	7	Karetka	173
5	27	0	Trzebnica	158	Karetka	227
6	40	1	Bydgoszcz	131	Helikopter	210
7	55	1	Gorzów wlkp	132	Karetka	156
8	57	1	Poznań	11	Karetka	209
9	58	1	Gorzów wlkp	132	Helikopter	233
10	27	1	Radom	344	Samolot	209
11	24	0	Gorzów wlkp	132	Karetka	218
12	46	1	Poznań	14	Karetka	141
13	62	1	Poznań	11	Karetka	141
14	47	1	Zielona góra	152	Helikopter	232
15	60	1	Poznań	7	Karetka	131
16	48	1	Elbląg	324	Helikopter	225
17	60	1	Poznań	5	Karetka	215
18	52	1	Kutno	198	Karetka	230
19	59	1	Łódź	218	Karetka	239

12x



6x

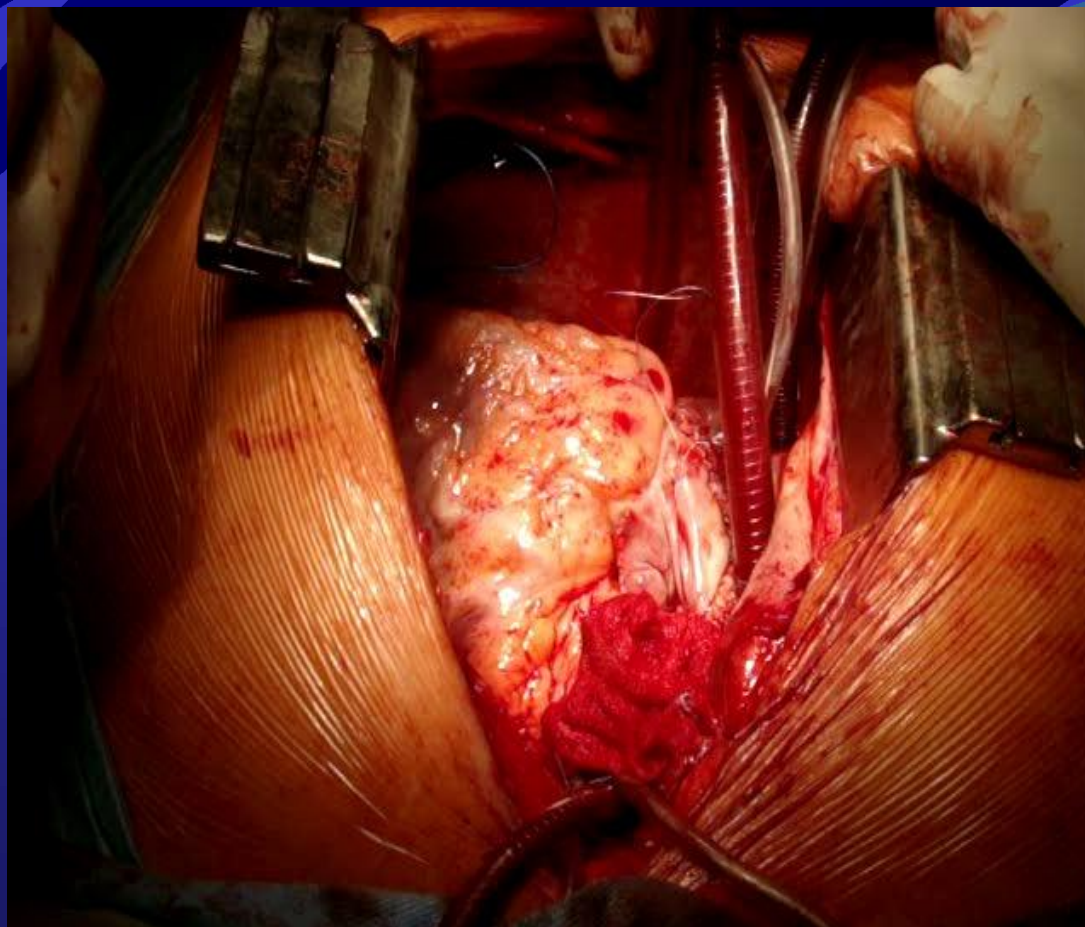


1x



PRZESZCZEP SERCA

SZPITAL KLINICZNY PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

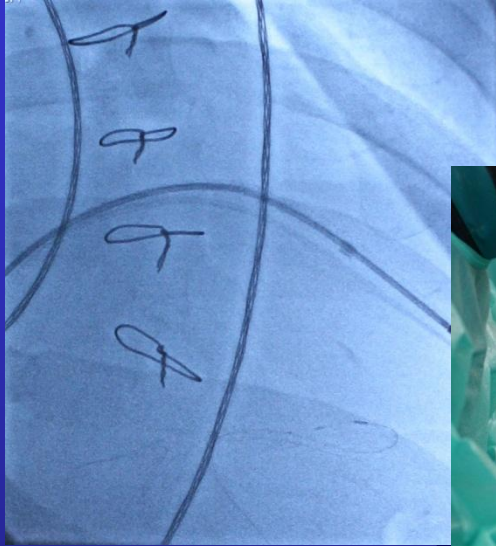


PRZESZCZEP SERCA

TERAPIA FARMAKOLOGICZNA

- **INDUKCJA IMMUNOSUPRESJI**
 - Przeciwciała monoklonalne – **Simulect (baziliksimumab)**
- **TERAPIA ZŁOŻONA:**
 - Inhibitor kalcyneuryny – **Prograf (takrolimus)**
 - Inhibitor aktywacji i proliferacji limfocytów – **Celcept (mycophenolate mofetil)**
 - Sterydy - **Solumedrol/Encorton**

BIOPSJA MIOKARDIALNA



DANE KLINICZNE

CHORZY DO HTX

	No = 19	%
Płeć	M-16/K-3	84%/16%
Wiek (lata)	47,8 12,7	
Wskazania:		
DCM	13	68 %
ICM	6	32 %
Choroby współistniejące		
AH	7	37 %
PH	3	16 %
KF (GFR < 50)	9	47 %
Tryb zabiegu (U/P)	14/5	73%/27%
EF (%)	12 5,2	
VO ₂ max (ml/kg/min)	10,2 2,1	

WCZESNE WYNIKI LECZENIA

CHORZY PO HTX

Okres wczesny	No = 19	%
Szpital		
śmiertelność	1	5,2%
wypisano	18	94,8%
pobyt (dni)	25,2 7,2	
Powikłania		
Krwawienie/tamponada	1/7	5,2%/36,8%
Infekcja wirusowa (CMV)	1	5,2%
Zapalenie płuc (pneumocystis)	1	5,2%
Niewydolność nerek:	11	57,8%
Hemofiltracja	8	42,1%
Leki moczopędne	2	10,5%
Inne		
Drgawki	1	5,2%
Cukrzyca	4	21,1%
Wszczepienie stymulatora	0	0
Odrzucanie	1	5,2%
	(sterydooporne) - ATG	
Dodatni cross-match	1	5,2%
	(ATG)	
Wczesna konwersja immunosupresji	1	5,2%
	(Everolimus)	

OBSERWACJA ODLEGŁA

CHORZY PO HTX

Obserwacja odległa	No = 18	%
Dni obserwacji	440 (73-954)	
Śmiertelność	2	11%
NYHA	1,1 0,1	
Odrzucanie narządu	1	5,5%
Grzybiczy ropień zamostkowy (Aspergiloza)	1 (skutecznie leczony)	5,5%
Zapalenie płuc	3 (2/1)	16,5%(11%/5,5%)
Infekcja (AH1N1) - oseltamivir	1	5,5%
Epizod leukopenii	9	50%
Cukrzyca	2	11%
Implantacja stymulatora serca	2	11%
Niewydolność nerek	1	5,5%
Choroba nowotworowa	1	5,5%

LEKARZE I MEDIA



Waldemar Lewandowski
Dziś w programie w 19.30
Violetta
Sopot
violetta.sopotfestival.pl
www.poznan.gazeta.pl

W piątek 21 grudnia 2007
miejscowy wydawca: Kancelaria, Poznań

gazeta
WYBORCZ
Poznań

Serce z Poznania

To ogromna szansa nie tylko dla mieszkańców naszego miasta, ale i dla całego - cieszyć się poznafscy kardiochirurdzy. W Poznaniu będziemy przeszczepiać

Maria Belska

Dziękuję w tej sprawie właśnie raptem w Ministerstwie Zdrowia. Czarna cna, to przez Warszawę, Kraków i Zabrza, od nowego roku serce przeszczepione będzie również mieszkańcom Poznania i Głogowa.

Przeszczep w tym miejscu do przyszedł, który mógłby nie być. Wierzę, że to będzie pierwszy taki w naszym kraju. To nie jest zwykły zabieg, to jest zabieg, który może uratować życie. To jest zabieg, który może uratować życie. To jest zabieg, który może uratować życie.



Dr Marek Jamaliński (w środku). Dzięki wielu sercom przetrwał już pacjent

W przypadku serca w gnieźnie w szpitalu tylko raz, kiedy po zabiegu trzeba było wnieść serce. To jest zabieg, który może uratować życie. To jest zabieg, który może uratować życie. To jest zabieg, który może uratować życie.

Zabieg to przeszczepienie serca, który może uratować życie. To jest zabieg, który może uratować życie. To jest zabieg, który może uratować życie. To jest zabieg, który może uratować życie.

Na program **Rodzina na swoim** wydano już ponad miliard złotych

GRATKA
Nadali knapiemu nieco taniej!

POLSKA THE TIMES
GŁOS WIELKOPOLSKI

Nasza gazeta przygotowujemy we współpracy z

Matura 2009
Sprawdź, czy zdasz! Daję rozwiązanie testów z biologii Str. 10-12

Płyta Szczep
lata Clifford
9. część naszej kolekcji kres

Przeszczepy serca nawet od dzisiaj

► Wielkie wyzwanie dla poznańskiej kardiologii

Dr Marek Jamaliński, kierownik poznańskiego zespołu, który otrzymał zgodę na przeszczep serca

40

Tyle przeszczepów rocznie Poznań ma wykonywać w przyszłości

Wielkie wyzwanie dla poznańskiej kardiologii. Dr Marek Jamaliński, kierownik poznańskiego zespołu, który otrzymał zgodę na przeszczep serca

Dr Marek Jamaliński, kierownik poznańskiego zespołu, który otrzymał zgodę na przeszczep serca

Dr Marek Jamaliński, kierownik poznańskiego zespołu, który otrzymał zgodę na przeszczep serca

CHORZY I MEDIA

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z

POLSKA THE TIMES

65 GŁOS WIELKOPOLSKI



Dziś specjalny dodatek

SPEEDWAY GRAND PRIX W LESZNIE

► sylwetki 16 finalistów ► rozmowy z Tomaszem Gollobem i Jarosławem Hampelalem ► nasza sonda
► kalendarz Grand Prix 2010 ► imprezy towarzyszące

Już w sobotę wielkie emocje na stadionie imienia Alfreda Smoczyka w Lesznie!

Wraca z nowym sercem

► **Paweł Skorliński, po transplantacji, wyszedł** wczoraj ze szpitala

► **To pierwszy pacjent** po przeszczepie serca w Poznaniu

Danuta Pawlika

Paweł Skorliński, pierwszy pacjent, któremu przeszczepiono serce w Poznaniu, wczoraj opuścił szpital. W miesiąc po transplantacji jego stan był na tyle dobry, że do Kliniki Kardiologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu będzie wracał tylko na kontrolne badania.

Paweł Skorliński, który mieszka w Grodzisku Wlkp., teraz często wstrzącha się w mocne, rytmiczne bicie nowego serca, które przywróciło mu nadzieję na powrót do normalnego życia.

— Już nie jestem tym samym człowiekiem — mówi pan Paweł.

Więcej o pierwszym przeszczepie w Poznaniu na stronach 2-3



Po wyjściu ze szpitala Paweł Skorliński w towarzystwie żony wsiadł do tramwaju

To jest moje serce

— Córka akurat zaprawiała ogórki, kiedy zadzwonił doktor: „Jest dla pana serce. Zgadza się pan na przeszczep?”. Powiedziałem szybko: „tak”

SYLWIA SARMACKA

Pan Hubert z nowym sercem wczoraj wrócił ze szpitala do domu. W połowie sierpnia poznański lekarz ze szpitala klinicznego przy ul. Długiej przeprowadził pierwszą samodzielną operację przeszczepu serca. (Przy poprzedniej pomagał im lekarz z Zalesia).

Dostaliśmy wiadomość, że w Bełchatowie jest serce — opowiada prof. Marek Jemliński, szef poznajskiej kliniki kardiologii w szpitalu klinicznym. — O północy pojechało po nie karetą trzech lekarzy (pielęgniarka z naszego szpitala. Serce było zdrowe, silne. Przewieźli je do Poznania o ósmej rano. Pacjent leżał już na stole z otwartą klatką piersiową. Ale z wyjątkiem chorego serca zwiłkaliśmy do ostatniego momentu. To moment nieodwracalny. Widać pacjenta z pustą klatką piersiową jest ponuraję. Sam przeszczep nie jest trudny. Najtrudniej zebrać się na odwagę, żeby wyciąć serce.

Pacjent mieszka w Pile. Jest leśnikiem. Ciepłe się świetnie, wyniki są bardzo dobre. Nie ma już ryzyka odrzucenia serca. Rozmawiamy na oddziale kardiologii w małej izolatce. Mówię przez ochronną maskę. Towarzyszy nam prof. Jemliński.

SYLWIA SARMACKA: Telefon zadzwonił w środę po południu.

Hubert, lat 39 (nie zgadzi się na podanie nazwiska): Dokładnie o 13.58. Sprowadziliśmy to potem kilka razy, bo nie mogłem uwierzyć, że to się tak szybko potoczyło. Byłem w domu na przepustce ze szpitala, córka akurat zaprawiała ogórki. Kiedy doktor zapytał: „Jest dla pana serce. Zgadza się pan na przeszczep?”. Powiedziałem szybko: „tak”. To była najważniejsza decyzja w moim życiu.

A potem powiedział pan córce: „Ty mnie spakuj, bo ja chyba muszę iść”.

Córka zbladła i zaczęła mnie pakować. Mieliszy mało czasu, bo karetka miała przyjechać za godzinę. Zadzwońmy do żony i kolegów z pracy. Żeby się czymś zajęć, zacząłem sprzątać legitymację ubezpieczeniową. Leżała na stole, ale nie widziałem jej.

Plakał pan?

Tak, ze szczęścia ze strachu. Nowe przed operacją spędził pan w szpitalu. Lekarze wstawili na salę kółko dla żony.

Prosz. Masz. Jasne. Tak, bo dzięki wsparciu bliskich można szanować pacjenta po przeszczepie na przeżywie.

Spalił pan?

— Jak żagie pod miotłą. Znać cały czas była ze mną. Bieda nie się nie odzywała, bo tak jak była cała w strachu i nerwach. Mobilizuję się. Rozmawiam.



Serce bije mocno, jak kiedyś moje. Wyniki bardzo dobre — cieszy się pan Hubert wychodząc wczoraj ze szpitala

— Zaczęłam nowe życie — I co pan z nim zrobi? — Nie mam żadnych postanowień, będę starał się to życie jakoś fajnie ogarnąć, fajnie przeżyć...

Wiedział, ale tylko optymistycznie. Że się wszystko uda.

Kiedy dowiedział się pan, że jest chory?

W marcu. Małem duszności, męczyłem się w pracy. Trafili na pogotowie i tam lekarz powiedział, że to kardiomiopatia rozstrzeniowa. Serce się rozrostło, jego ścianki sięgły się coraz ciężej i pompowały coraz mniej krwi. Lekarz nie powiedział mi jednak, że sprawa jest poważniejsza. Dowiedziałem się o tym potem. Długo nie mogłem się oswoić z myślą o przeszczepie. Jeszcze trudniej okazało się czekanie na serce.

Nie jestem w stanie tego opowiedzieć. Podobno nie chciał mieć pan operacji w Poznaniu, bał się, że tutaj lekarze mają zbyt mało doświadczenia w przeszczepach serca. Prosił pan nawet, żeby zawieźli pana do Krakowa?

— Dzwonił To było na samym początku, bo najpierw leczyłem się w Krakowie. Leżałem tygodniami w szpitalu, tyłem bardzo zmęczony. Kiedy poznałem lekarzy w Poznaniu, obawie zmalała.

Prof. Jemliński wtrąca: — Panie Hubercie, ja pana bardzo przepraszam, ale pan tej wrony nie nadawał się do przeszczepu. Pana stan był bardzo zły. A nad ranem, tuż przed operacją, kiedy lekarze robili pana echo serca, chciał się pan wycofać?

— To było w środę wieczorem. Zapytałem, czy można z tego przeszczepu zrezygnować? Bo ostatnio jakoś tak zaczęło mi się poprawiać i pomyślałem, że może serce zaczyna lepiej pracować. Choć ja wiem, że to wada niedoznana. Obawiał się pan po operacji...

— Otworzyłem oczy i pomyślałem „Boże, żyję”. Czuję się tak szczęśliwy. Myślałem, że minie godzina. Zabrali mnie na salę operacyjną o siódmej rano, a obudziłem o ósmej. Tyle że wieczorem.

A serce?

— Bilo tak mocno, jak kiedyś moje.

Ciepłe się, że tak...

— Ja nie czuję, że to serce nie jest moje. Nie dopuszczam do siebie tej myśli. I nie wracam już do tamtego okresu sprzed przeszczepu. Zaczęłam nowe życie.

I co pan z nim zrobi?

— Nie mam żadnych postanowień, będę starał się to życie jakoś fajnie ogarnąć, fajnie przeżyć. Chciałbym bardziej poświęcić się rodzinie.

Jakiś marzenie?

— Jestem myślący. Jeśli wytrzymam kondycyjnie, to chciałbym...

Na nowy?

Prof. Jemliński wtrąca: — Panie Hubercie, ja pana bardzo przepraszam, ale pan tej wrony nie nadawał się do przeszczepu. Pana stan był bardzo zły. A nad ranem, tuż przed operacją, kiedy lekarze robili pana echo serca, chciał się pan wycofać?

— To było w środę wieczorem. Zapytałem, czy można z tego przeszczepu zrezygnować? Bo ostatnio jakoś tak zaczęło mi się poprawiać i pomyślałem, że może serce zaczyna lepiej pracować. Choć ja wiem, że to wada niedoznana. Obawiał się pan po operacji...

— Otworzyłem oczy i pomyślałem „Boże, żyję”. Czuję się tak szczęśliwy. Myślałem, że minie godzina. Zabrali mnie na salę operacyjną o siódmej rano, a obudziłem o ósmej. Tyle że wieczorem.

A serce?

— Bilo tak mocno, jak kiedyś moje.

Ciepłe się, że tak...

— Ja nie czuję, że to serce nie jest moje. Nie dopuszczam do siebie tej myśli. I nie wracam już do tamtego okresu sprzed przeszczepu. Zaczęłam nowe życie.

I co pan z nim zrobi?

— Nie mam żadnych postanowień, będę starał się to życie jakoś fajnie ogarnąć, fajnie przeżyć. Chciałbym bardziej poświęcić się rodzinie.

Jakiś marzenie?

— Jestem myślący. Jeśli wytrzymam kondycyjnie, to chciałbym...

Na nowy?

— Teraz jest sezon na jelenie. Brak kłowiec przeszła mi z życia internetem, kolega właśnie utrzymał ją. I to na początku sezonu! Wierzę, że koleżdy dali na musze za moje zdrowie. Pomaga.

Strach młody?

— Ostatnio jak się spóźniały wyniki biopali, to się bardzo dezorientowałem. Ale potem do pokoju wszedł doktor Tomasz Urbanowicz (kardiolog, program przeszczepów w szpitalu), taki uśmiechnięty.

Odwiedził pana pierwszy pacjent po przeszczepie z Poznania?

— To było mile. Zapytałam go, czy pracuje? Na razie jest na rencie, ja chciałabym bardzo wrócić do pracy.

A ta waga po co?

— Żeby sprawdzić, czy nie doszło do zatrzymania wody w organizmie. Przed operacją byłem cięższy o 30 litrów wody. To konsekwencja zaburzenia krążenia. Wzrósł 88, a teraz 67 kg.

A mam 175 cm.

— Ale apetyt podobny ma pan wczoraj?

— Mam taką ochotę na gołębki w sosie. Tymczasem na usłanie chleb z makiem, a ma obiad ryba.

Prosz. Marek Jemliński: — Przyjdzie czas, że będzie pan zjadał gołębki panie Hubercie. Nasz pierwszy pacjent po przeszczepie czuł się tak rewelacyjnie, że do domu wrócił tramwajem. Ale może lepiej o tym nie pisać, bo zgodnie z procedurą powina go zawieźć karetka. Była ulwina. ©

NIEOFICJANE SPOTKANIA



CHORZY OCZEKUJĄCY NA TRANSPLANTACJĘ SERCA W POZNANIU (01.01.2013)

16 CHORYCH

- 4 chorych na liście pilnej
- 12 chorych na liście planowej

PODSUMOWANIE

„Wszystko to nie wymaga odwagi chirurga. Moim zdaniem chodzi tylko o rozsądne, ludzkie postępowanie. Odwagę przede wszystkim wykazuje pacjent. Nie każdy pogodzi się z myślą o noszeniu w sobie cudzego serca.

Denton A. Cooley